

## UE/ KE i Polska czekają na sygnał ze strony Rosji w sprawie embargo 20.11.2006.

20.11.2006 Bruksela (PAP) - Zarówno Komisja Europejska, jak i Polska podkreśliły w czwartek, że rozstrzygnięcie polsko-rosyjskiego sporu w sprawie restrykcji handlowych zależy głównie od dobrej woli i ruchu ze strony Moskwy.

Od rozstrzygnięcia sporu w sprawie nałożonego rok temu rosyjskiego embargo na niektóre polskie produkty mięsne i roślinne Warszawa uzależnia zgodę na otwarcie negocjacji nowego globalnego porozumienia UE-Rosja. Ma to nastąpić już w piątek na szczycie w Helsinkach.

"Polska wykazała się wolą polityczną, zaakceptowała misję inspektorów Komisji Europejskiej, była otwarta i gotowa do udziału w rozmowach. Teraz pilna jest po stronie Rosji, by pokazała wolę polityczną" - powiedział unijny komisarz ds. zdrowia i ochrony konsumentów Markos Kyprianu na wspólnej konferencji prasowej z wicepremierem Andrzejem Lepperem w poniedziałek w Brukseli.

Lepper wprost uzależnił zgodę Polski na otwarcie negocjacji UE- Rosja - nawet jeszcze w piątek - od wcześniejszego posunięcia ze strony Moskwy.

"Rosja powinna otworzyć swój rynek dla nas, albo powiedzieć kiedy to zrobi, i wtedy ewentualnie Polska może zmienić stanowisko" - powiedział dziennikarzom Lepper.

Obecnie w Polsce trwa inspekcja ekspertów Komisji Europejskiej, która ma zbadać, czy Polska przestrzega norm fitosanitarnych i weterynaryjnych.

"Jeżeli okaże się, że nie ma już problemów technicznych, wówczas uznamy, że embargo jest nieuzasadnioną barierą handlową i stanie się to kwestią polityczną" - powiedział Kyprianu. KE, a także fińskie przewodnictwo w UE zapowiada, że sprawę poruszy w rozmowach z prezydentem Władimirem Putinem na szczycie w Helsinkach.

Wyniki inspekcji KE mają być znane w czwartek - powiedział Lepper. Dla niego czwartek będzie ważnym dniem przełomowym dla sprawy wstrzymywania przez Polskę mandatu na negocjacje porozumienia UE-Rosja.

"Wyniki inspekcji będą znane w czwartek, a szczyt jest w piątek" - powiedział Lepper, optymistyczny co do pozytywnych dla Polski wyników inspekcji i rozpoczęcia negocjacji nowego porozumienia UE- Rosja.

"Te negocjacje się rozpoczną. Myślę, że po czwartku Rosja swoje stanowisko zmieni i przynajmniej określi termin (zniesienia embargo), a wtedy Polska może zmienić swoje stanowisko" - oświadczył Lepper.

Zarówno on, jak i Kyprianu zapewnili o poparciu Komisji Europejskiej i państw członkowskich dla Polski w sporze z Rosją. "KE zrobi wszystko co w jej mocy, by rozwiązać spór" - powiedział komisarz, określając rosyjskie restrykcje handlowe jako dysproporcjonalne w stosunku do stwierdzonych przez Rosję problemów weterynaryjnych i fitosanitarnych.

"Niemcy, Francja, Hiszpania, Holandia, Estonia i sam minister Finlandii (kraj ten sprawuje przewodnictwo UE)" poparły Polskę w sporze handlowym z Rosją - wylicza Lepper po posiedzeniu unijnych ministrów rolnictwa w poniedziałek w Brukseli. Według polskich danych straty Polski w wyniku rosyjskich restrykcji handlowych szacuje się już na 400 mln euro, co stanowi 11 procent rocznego polskiego eksportu do Rosji.

Polska wetuje uzgodnienie tzw. mandatu na negocjacje UE-Rosja w sprawie nowego porozumienia. Bez mandatu, który określa ramy stanowiska UE, negocjacje nie mogą się rozpocząć. W opublikowanym w poniedziałek przemówieniu premier przewodniczącej UE Finlandii Matti Vanhanen przestrzegł, że jeżeli Unia nie wynegocjuje z Rosją nowego porozumienia, "każdy kraj będzie musiał się układać z Rosją bilateralnie w sprawach energii i innych kluczowych kwestiach".

"Musimy pamiętać, że uzgodnienie mandatu ma związek z rozpoczęciem negocjacji, nie za ich zakończeniem" - powiedział fiński premier, nazywając toczyące się obecnie rozmowy nad uzgodnieniem mandatu "prawdziwym testem, na ile silny jest duch europejskiej solidarności i jedności".

Inga Czerny i Michał Kot (PAP)

icz/ kot/ mc/ rod/